

Sygn. akt IX Ka 613/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 roku

**Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: sędzia SO Jarosław Sobierajski

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej (...) w T.N. G.

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2020 roku

sprawy **K. J.**, oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w T.z dnia 25 marca 2019 roku, sygn. akt (...)

I. na podstawie art. 105 § 1 i 2 kpk prostuje oczywistą omyłkę pisarską zawartą w części komparacyjnej zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu datę roczną popełnienia czynu „2014” zastępuje datą „2016”

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. zasądza od oskarżonego K. J. na rzecz oskarżyciela posiłkowego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 80 (osiemdziesiąt) zł tytułem opłaty za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym w kwocie 50 (pięćdziesiąt) zł.

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IX Ka 613/19
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	o	
<b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyrok Sądu Rejonowego w T. o sygn.(...) z dnia 25 marca 2019 r.

**Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**Granice zaskarżenia**

<b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

**Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

**Ustalenie faktów w związku z dowodami**

*przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy*

***Ustalenie faktów***

<b><i>Fakty uznane za udowodnione</i></b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	K. J.	uprzednia niekaralność oskarżonego	aktualna karta karna	251
<b><i>Fakty uznane za nieudowodnione</i></b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

***Ocena dowodów***

<b><i>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i></b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
2.1.1.1	aktualna karta karna	wystawiona przez uprawniony podmiot

***Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów***

<i>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<b>Zarzut błędnego uznania, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu wskutek dokonania niewłaściwej oceny zgromadzonych dowodów</b>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Skarżący nie miał racji wywodząc, że sąd meriti dowolnie stwierdził, że w świetle zgromadzonych dowodów niewątpliwym było, że domagając się wypłaty odszkodowania, oskarżony wprowadził pracownika firmy ubezpieczeniowej w błąd co do okoliczności powstania uszkodzeń wskazanych przez siebie we wniosku jako powstałych w wyniku kolizji z dnia 15 stycznia 2016 r.</p> <p>Z treści apelacji wynikało, że według niego wadliwość ustaleń miała być skutkiem pominięcia okoliczności przemawiających za tym, że to wersja wydarzeń prezentowana przez oskarżonego, który konsekwentnie wskazywał,</p>		

że uszkodzenia wymienione we wniosku powstały w czasie przedmiotowej kolizji, polegała na prawdzie. Ze stanowiskiem tym nie sposób było się zgodzić. Po dokonaniu wnikliwej oceny całokształtu zgromadzonych dowodów sąd meriti zasadnie stwierdził, że opinia biegłego stanowiła pełnowartościowy materiał dowodowy mogący stanowić miarodajną podstawę ustaleń, a żaden z pozostałych zebranych dowodów nie stwarzał uzasadnionych wątpliwości co do tego, czy sformułowane w niej wnioski były prawidłowe. Zarówno oceniając wiarygodność, jak i znaczenie poszczególnych dowodów - w tym i tych, o których była mowa w apelacji - dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego, sąd meriti nie dopuścił się błędów logicznych, ani nie naruszył wskazań wiedzy, czy doświadczenia życiowego. Wbrew temu, co twierdził skarżący, przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia ustalenia zostały poczynione zgodnie z regułami wynikającymi z art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk.

Kwestionowana przez skarżącego opinia sporządzona została przez specjalistę z dziedziny kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych, który wielokrotnie opiniował w podobnych sprawach. Sformułowany przez siebie wniosek, że uszkodzenia samochodu oskarżonego nie powstały w wyniku jego kolizji z pojazdem R. M. w dniu 15 stycznia 2016 r., biegły poprzedził wnikliwą analizą całokształtu dowodów, w tym uszkodzeń obu pojazdów i przekonująco uzasadnił, wskazując na to, że biorąc pod uwagę

mechanizm kolizji opisywanej przez oskarżonego i R. M. oraz wzajemne usytuowanie uszkodzeń, nie było możliwe, by powstały one w trakcie zderzenia ww. pojazdów w dniu 15 stycznia 2016 r. Stanowisko swoje podtrzymał na rozprawie, szczegółowo tłumacząc, dlaczego argumenty podnoszone przez obronę nie mogły go podważyć.

Skarżący niezasadnie twierdził, że ww. opinię winna dyskwalifikować okoliczność, że w oderwaniu od dowodów w postaci zgodnych ze sobą w tym zakresie wyjaśnień oskarżonego, zeznań policjantów, zeznań R. M. i zeznań P. J., biegły przyjął, że w dniu 15 stycznia 2016 r. w ogóle nie doszło do kolizji pojazdów oskarżonego i R. M.. Dokładna analiza całokształtu wywodów biegłego, a nie tylko wyrwanych z kontekstu sformułowań ("rzekoma kolizja"), do której ograniczył się skarżący, jednoznacznie świadczyła o tym, że biegły w istocie zakwestionował nie tyle zaistnienie samej kolizji, co to stwierdził, że kontakt pojazdów, jaki miał miejsce w czasie tego zdarzenia, którego przebieg opisywali oskarżony i R. M., nie mógł prowadzić do powstania uszkodzeń występujących w samochodzie oskarżonego, a więc, że nie doszło do nich w wyniku zderzenia się w czasie tej kolizji pojazdów R. M. i oskarżonego.

Chybiona była również próba podważenia prawidłowości wniosku sformułowanego przez biegłego poprzez wskazywanie, że materiał, jakim dysponował, nie pozwalał na dokładne odtworzenie stanu samochodów. Z twierdzeń biegłego z rozprawy wynikało, że ustalił go

nie tylko na podstawie zdjęć, ale i protokołów oględzin pojazdów.

Nieskutecznie obrońca podważał też wnioski opinii wskazując na to, że oskarżony nie domagał się odszkodowania za uszkodzenie tablicy rejestracyjnej i na rozprawie (odnosząc się do uwag biegłego) otwarcie wskazał, że pochodziło ono z wcześniejszej kolizji, w której uczestniczyła jego żona i nie zostało naprawione, a biegły sformułowane przez siebie wnioski motywował tym, że niemożliwe było, by w czasie opisanej kolizji doszło do uszkodzenia tablicy rejestracyjnej. Wnikliwa analiza wywodów biegłego prowadziła do wniosku, że choć rzeczywiście podał on w wątpliwość to, że uszkodzenia tablicy rejestracyjnej mogły powstać w wyniku kolizji, w której uczestniczyła żona oskarżonego, to asumpt do przyjęcia, że uszkodzenia nie były wynikiem zderzenia tychże pojazdów w dniu 15 stycznia 2016 r., które opisywali jego uczestnicy, dało jednocześnie stwierdzenie również szeregu innych okoliczności, w szczególności tego, że na zderzaku, poza poziomymi przerysowaniami, widoczne były odpryski lakieru, które na pewno powstały wcześniej niż one, fakt, że fotografie nie potwierdzały, by uszkodzeniom obręczy koła w samochodzie marki A. towarzyszyły uszkodzenia błotnika, które powinny wystąpić przy uderzeniu w inny pojazd, a wysokość uszkodzeń obręczy nie pokrywała się z wysokością uszkodzeń w samochodzie oskarżonego. Z wywodów biegłego wyraźnie wynikało, że było wykluczone, by było to wynikiem tego, że mogło dojść do obniżenia wysokości pojazdu przy hamowaniu, ponieważ pojazd miał zbyt małą prędkość.



Podał on, że obniżenie tego rzędu występuje przy prędkości ok. 60 km/h, a biorąc pod uwagę, że samochód ruszał ze skrzyżowania i takiej prędkości nie osiągnął, więc jego ewentualne obniżenie z tym związane było nieznaczne. Biegły zaznaczył też, że uderzenie miało charakter punktowy, a nie otarciowy (k. 215). Nie było zatem tak, że nie rozważył on w ogóle mechanizmu zderzenia wskazanego przez oskarżonego.

Skarżący nie miał również racji twierdząc, że przyjęcie, iż wnioski sformułowane przez biegłego nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych, uzasadniały pozostałe dowody.

Wbrew temu, co wynikało z treści apelacji, sąd meriti zasadnie stwierdził, że większej wartości dla rozstrzygnięcia nie miały zeznania policjanta A. M.. Skarżący nadmierne znaczenie przydawał temu, że wynikało z nich, że gdyby miał on jakiegokolwiek wątpliwości co do możliwości powstania uszkodzeń pojazdów w wyniku zdarzenia, do którego został w dniu 15 stycznia 2016 r. wezwany (które opisywali mu oskarżony i R. M.), to dałby temu wyraz w sporządzonej notatce. Prawdą było, że A. M. miał możliwość bezpośredniego obejrzenia obu pojazdów i bezpośredniej oceny ich uszkodzeń. Pomimo, iż pracuje na co dzień w "drogówce" i ma do czynienia z wieloma kolizjami, a jego praca jest dobrze oceniana, to nie sposób było jednak rozsądnie przeciwstawić faktu, że z treści sporządzonej przez niego po zdarzeniu notatki nie wynikało, by charakter uszkodzeń budził wątpliwości, wnioskom przedstawionym przez biegłego.

Biegły z dziedziny kryminalistycznej rekonstrukcji zdarzeń drogowych - w przeciwieństwie do policjanta mogącego się pochwalić jedynie doświadczeniem związanym z uczestnictwem w przeprowadzaniu czynności dotyczących wielu kolizji - dysponuje wszechstronną wiedzą naukową pozwalającą mu stwierdzić, działaniom jakich sił poddane były oba pojazdy uczestniczące w kolizji i dokonać przez ten pryzmat oceny możliwości powstania poszczególnych uszkodzeń. Poza tym, oczywistym w świetle wskazań doświadczenia życiowego jest, że na miejscu kolizji, gdy żadna ze stron nie kwestionuje powstania określonych uszkodzeń w czasie kolizji, a spór koncentruje się wokół tego, kto ponosi winę za to, że do niej doszło, korelacja uszkodzeń, ani kwestia, czy widoczne uszkodzenia mogły powstać w wyniku zdarzenia, którego przebieg opisują jego uczestnicy, nie podlega szczegółowej analizie ze strony policjantów. Logicznym jest, że jedynie wówczas, gdy uszkodzenia mają taki charakter, że już na pierwszy "rzut oka" nasuwa on wątpliwości co do tego, czy opisywane zdarzenie rzeczywiście miało miejsce, bądź czy występujące uszkodzenia mogły w jego trakcie powstać, wnikliwie badane jest to, czy nie są to "stare" (powstałe w innym czasie niż deklarowany przez uczestników) uszkodzenia. Z zeznań A. M., który w gruncie rzeczy nie był w stanie odtworzyć okoliczności tej konkretnej interwencji, nie wynikało, by w tym wypadku było inaczej i zanim sporządził notatkę, to dokonał dokładnych oględzin poszczególnych zarysowań pojazdu oskarżonego pod kątem czasu ich powstania. Jego ogólnikowe wskazanie, że w sytuacji

gdyby nabrał wątpliwości co do okoliczności powstania uszkodzeń, to zamieściłby o tym wzmiankę w treści notatki - czemu nie należało się dziwić, biorąc pod uwagę, że tego rodzaju dokumenty sporządza się tak, by wynikały z nich najważniejsze ustalenia - również nie było wcale równoznaczne z tym, że w odniesieniu do kolizji z dnia 15 stycznia 2016 r. przebadał on szczegółowo poszczególne uszkodzenia pojazdu oskarżonego pod kątem czasu ich powstania. Nie sposób było natomiast w ogóle spekulować o tym, co A. M. powiedziała na temat przebiegu interwencji, gdyby został po raz pierwszy przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym, ani tym bardziej na temat tego, że przy pogodzie, jaka panowała w dniu 15 stycznia 2016 r., z uwagi na stan zabrudzenia, musiałyby się mu rzucić w oczy, że uszkodzenia nie powstały w wyniku mającej miejsce krótko przed wezwaniem kolizji, gdyby rzeczywiście były "stare".

Uzasadnionych wątpliwości co do tego, czy przedstawiona przez oskarżonego wersja wydarzeń nie polegała na prawdzie nie mogła stwarzać też okoliczność, że w dniu kolizji wystawione zostało zaświadczenie o dopuszczeniu do ruchu samochodu oskarżonego. Oceniając rzecz rozsądnie nie sposób było na tej podstawie przyjąć - jak chciał skarżący - że na pewno przed kolizją nie miał on uszkodzeń, które oskarżony wskazał jako podstawę żądania wypłaty odszkodowania. Analiza ww. uszkodzeń (zarówno opisu, jak i dokumentacji fotograficznej) wskazywała, że pojazd nie był poważnie uszkodzony, tylko chodziło o w gruncie rzeczy drobne defekty, niemające wpływu na

możliwość bezpiecznego korzystania z niego (uszkodzenia okładziny zderzaka, dyszy spryskiwacza reflektora prawego i reflektora z kierunkowskazem). Nie było zatem wcale w ocenie sądu odwoławczego wykluczone, że posiadając owe uszkodzenia pojazd oskarżonego mógł zostać dopuszczony do ruchu.	
Wniosek	
	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	

<b>OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	<b>PODLEGAJĄCE</b>
4.1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie oskarżonego  Rozstrzygnięcie o konsekwencjach popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu, które sąd odwoławczy zobowiązany był skontrolować stosownie do art. 447 § 1 kpk	

Zwi ę z le o powodach utrzymania w mocy	
<p>Skarżący nie miał racji twierdząc, że analiza dowodowa, która legła u podstaw przyjęcia, że w celu doprowadzenia (...) w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, oskarżony wprowadził w błąd pracownika ww. firmy ubezpieczeniowej co do okoliczności powstania szkód, na które powołał się zgłaszając roszczenie o wypłatę odszkodowania, była wadliwa. Zarzuty skarżącego, który ją podważał, nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Brak było również podstaw do zmiany rozstrzygnięcia o karze. Orzeczona wobec oskarżonego, przy skorzystaniu z możliwości przewidzianej w art. 37a kk, kara grzywny w żadnym razie nie mogła zostać uznana za zbyt surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Należycie uwzględniała ona zarówno okoliczność dotyczącą oskarżonego o korzystnej wymowie, jaką była jego uprzednia niekaralność, jak i całokształt okoliczności popełnionego przez niego czynu (w tym stosunkowo niewielką kwotę korzyści majątkowej, do osiągnięcia której zmierzał oskarżony oraz fakt, że naruszenie przez niego prawa nie skutkowało ostatecznie powstaniem szkody w mieniu pokrzywdzonego).</p> <p>Sąd odwoławczy nie dopatrył się też w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu.</p>	
<b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwi ę z le o powodach zmiany	

<b>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>	

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
<b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
I	Mając na uwadze, że w świetle zgromadzonych dowodów nie ulegało wątpliwości, że z wnioskiem o wypłatę odszkodowania do firmy ubezpieczeniowej oskarżony wystąpił w dniu 15 stycznia 2016, a nie 2014 roku i oczywistym było, że wskazanie jako czasu popełnienia przestępstwa daty wcześniejszej, niż	

	<p>dzień zaistnienia szkody nastąpiło przez pomyłkę, sąd odwoławczy w trybie art. 105 § 1 i 2 kpk sprostował ową oczywistą omyłkę pisarską zawartą w komparacyjnej części zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu datę roczną popełnienia czynu: "2014" zastąpił datą: "2016".</p>	
<p><b>Koszty Procesu</b></p>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III	<p>O kosztach zastępstwa procesowego oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono w oparciu o przepisy art. 627 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk oraz § 11 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 15 ust. 1 i § 16 zd. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.).</p>
IV	<p>Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zm.), § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j.Dz.U.2013.663) oraz § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz.U.2014.861 ze zm.), sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz obciążył go wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł (30 zł za informację z Krajowego Rejestru Karnego + 20 zł za doręczenia).</p>

<p><b>PODPIS</b></p>
----------------------